

Andrzej Majdowski

Dokumentacja prac konserwatorskich Józefa Piusa Dziekońskiego (1844-1927) w zakresie architektury sakralnej : w 150-lecie urodzin architekta

Ochrona Zabytków 47/2 (185), 145-157

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DOKUMENTACJA PRAC KONSERWATORSKICH JÓZEFA PIUSA DZIEKOŃSKIEGO (1844-1927) W ZAKRESIE ARCHITEKTURY SAKRALNEJ

w 150-lecie urodzin architekta

Po upadku powstania styczniowego budownictwo kultowe w Królestwie Polskim ożyło dopiero w drugiej połowie lat siedemdziesiątych, szybko przybierając niespotykane przedtem rozmiary. W następstwie polityki wyznaniowej władz zaborczych — co trwałoby przynajmniej do 1905 r., upamiętnionego wydaniem tzw. ukazu tolerancyjnego — ruch ten był swoiście wynaturzony, gdyż przed odzyskaniem niepodległości przybyło kilkaset świątyń rzymskokatolickich przy prawie całkowitym zahamowaniu rozwoju sieci parafialnej. Stąd ogromny odsetek kościołów powstał w miejsce starych przybytków — głównie drewnianych, a nagminnym procederem stało się też powiększanie obiektów murowanych. Zakres tych zabiegów — w ujęciu statystycznym oraz jednostkowym — determinowały głównie procesy demograficzne, czyli aspekt czysto utylitarny, przed którym ustępowały zarówno względy estetyczne, jak i racje konserwatorskie.

Na domiar, budowano zwykle w skali znacznie przewyższającej aktualne potrzeby, przy niepomiarnej wydłużonych cyklach i niedostaku środków na zupełne wykończenie gmachu. Ogólnie biorąc tłumaczy się to nienormalną sytuacją polityczną, nasuwającą nieodparte analogie do sposobu prowadzenia inwestycji kościelnych w niedawno minionym okresie. Zasadniczej różnicy można dopatrywać się w kwalifikacjach zawodowych projektantów, gdyż nie wszystkim nam współczesnym dane było przerebić kurs historii architektury i form architektonicznych na poziomie wynoszonym choćby z warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych. Do 1858 r. wykładał w niej Henryk Marconi, zastąpiony następnie przez może bardziej nawet przygotowanego do pracy pedagogicznej Bolesława Podczaszyńskiego. Od 1859 r. uczył tutaj m.in. Józef Dziekoński, którego udziałem stała się niebywała kariera na gruncie architektury sakralnej.

Zarys biograficzny

Wypadki polityczne uniemożliwiły mu odbycie pełnego cyklu studiów. Wprawdzie stołeczna uczelnia funkcjonowała oficjalnie do 1866 r., lecz już dwa lata wcześniej zawieszono zajęcia dydaktyczne. W 1864 r. Dziekoński zdołał jeszcze przedłożyć pracę dyplomową, a następnie musiał zaliczyć obowiązkową praktykę budowlaną. Staż ów trwał zapewne dwukrotnie dłużej niż w normalnych warunkach, bo

dopiero w 1866 r. otrzymał patent tzw. konduktora, czyli budowniczego klasy I, co było równoznaczne z uzyskaniem średniego wykształcenia¹. Odtąd potwierdzenie swych kwalifikacji uzyskiwał eksternistycznie. Od 1871 r. ubiegał się w Petersburskiej Akademii Sztuk Pięknych o licencję architekta-artysty III klasy. Ten zaszczytny tytuł, dający pełne prawa do wykonywania zawodu na obszarze całej Rosji, przyznano mu dopiero w 1893 roku², gdy stał u szczytu sławy — po realizacji wielu prestiżowych przedsięwzięć.

Zresztą początki nie były łatwe, aż do podjęcia współpracy z Edwardem Lilpopem (1844-1911), stanowiącej krótki, lecz owocny epizod, uwieńczony w 1885 r. sporządzeniem projektu na mauzoleum Karola Scheiblera w Łodzi³. Nieco wcześniej zebrał laury w konkursie na przekształcenie kościoła p.w. św. Aleksandra w Warszawie, gdzie jednak nastąpiło dość znaczne opóźnienie z rozpoczęciem budowy. Dokonaniem, które przypieczętowało jego pozycję było zwycięstwo w konkursie na praski kościół p.w. św. Floriana z 1886 r.

Do wymiernych oznak prestiżu zawodowego należały godności, jakimi obdarzony został przez Kościół, a później również i władzę świecką. W 1893 r. mianowano go architektem diecezji warszawskiej, a od początku XX stulecia stał się nawet stałym członkiem konsystorza. Niekwestionowany autorytet i wielka ilość udanych realizacji spotkały się także z przejawami oficjalnego uznania, gdy w 1902 r. Petersburska Akademia przyznała mu tytuł akademika⁴.

Wymownym zaś potwierdzeniem jego rangi społecznej była uroczysta oprawa przydana obchodom rocznicy 75-lecia urodzin, celebrowana już w niepodległym kraju. Spośród wielu zaszczytów, jakich wtedy dostąpił, należy wspomnieć odznaczenie komandorią Orderu Polonia Restituta oraz papieskim orderem św. Grzegorza; otrzymał również doktorat *honoris causa* Politechniki Lwowskiej. Wcześniej, gdy powstawał Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej, powierzono mu — wraz z tytułem honorowego profesora — godność pierwszego dziekana, którą sprawował w latach 1915-1917. Te nowe obowiązki znacznie ograniczyły mu możliwości czynnego uprawiania zawodu. Tak więc cezurą zamykającą drogę twórczą Dziekońskiego jest rok 1914, chociaż ostatnie oryginalne swe dzieło datował w 1921 r. Na dalsze prace nie starczało już pewnie sił, aczkolwiek przejawy niejakiej aktywności wykazywał jeszcze

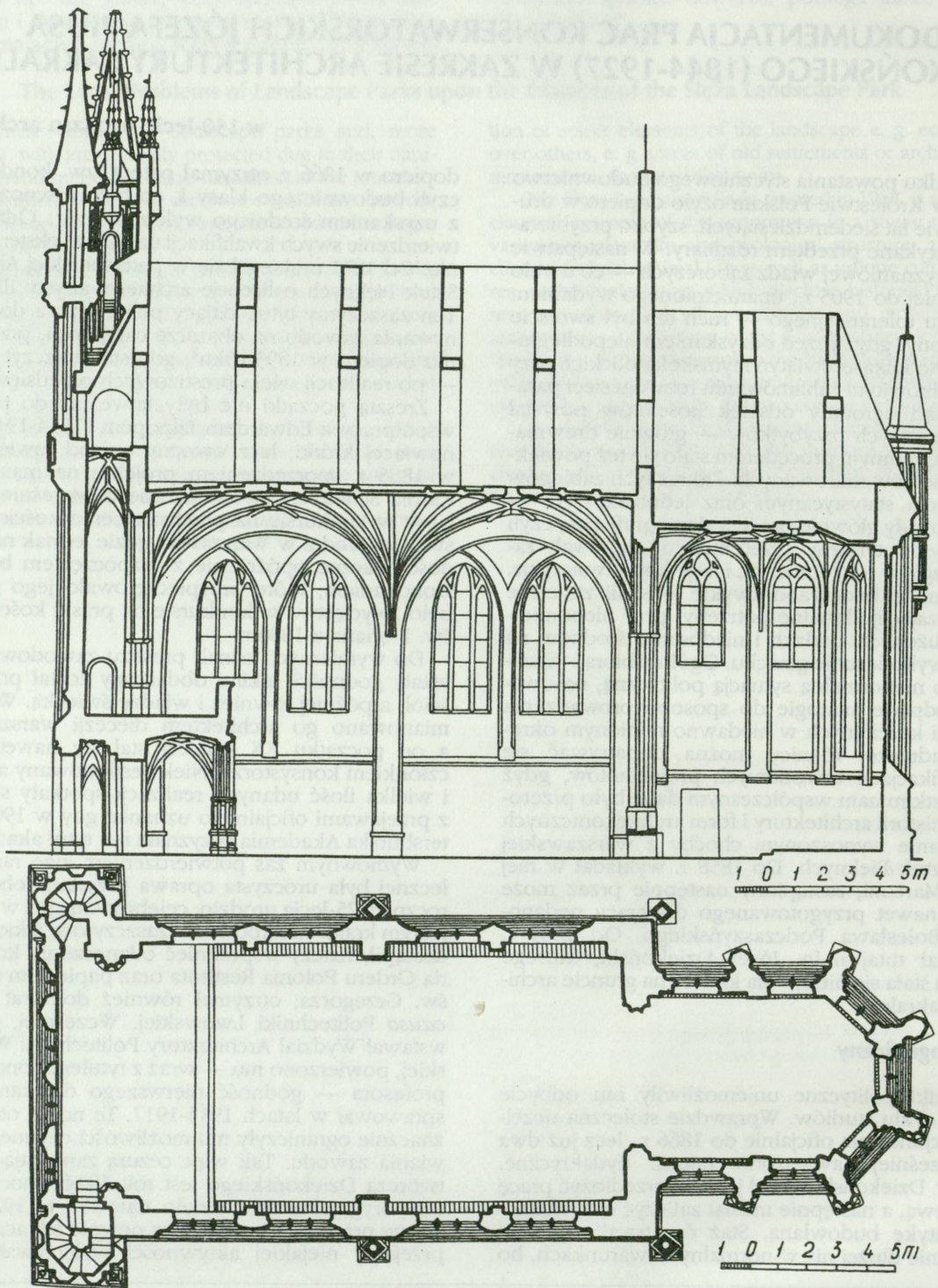
1. I. Jakimowicz, A. Ryszkiewicz, *Szkoła Sztuk Pięknych w Warszawie, 1844-1866*, „Rocznik Warszawski” 1963, z. 4, passim.

2. Por.: Centralne Archiwum Historyczne Rosji w Petersburgu [dalej: CAHR], zespół 789, inw. 7, sygn. 213, k. 23. Pokutujące dotąd przeświadczenie o rzekomych studiach Dziekońskiego w Akademii Sztuk Pięknych okazuje się całkowicie fałszywe, co będzie

przedmiotem odrębnego opracowania.

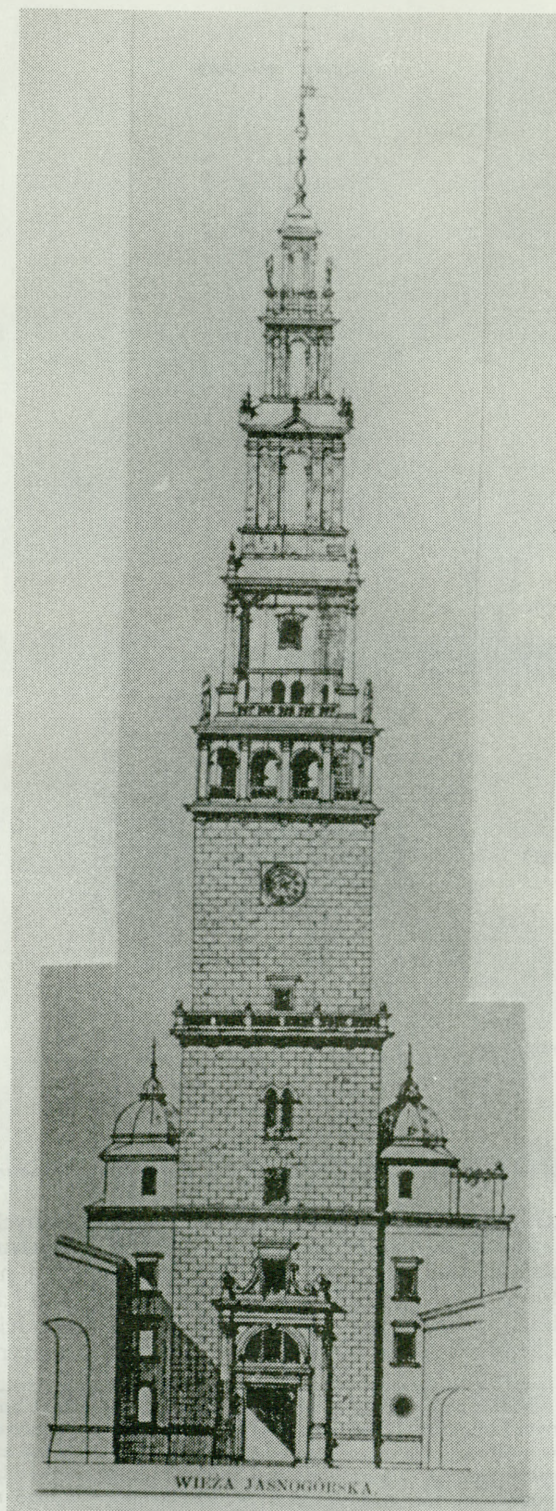
3. Por. W. Nowaczyk, *Konkurs architektoniczny na projekt kaplicy grobowej dla Karola Scheiblera (w:) Problemy interpretacji dzieła sztuki i jego funkcji społecznych*, Poznań 1980, s. 89n.

4. CAHR, zespół 789, inw. 7, sygn. 213, k. 37.



1. Wilno, kościół p.w. św. Anny wg projektu z 1902 r. V. Drema, „Vilniaus sv. Onos baznycia. Vilniaus katedros rekonstrukcija 1782-1801 metais”

1. Wilno, church of St. Anne according to a project from 1902. V. Drema, „Vilniaus sv. Onos Baznycia. Vilniaus katedros rekonstrukcija 1782-1801 metais”



w 1925 r. — po półwieczu od swych debiutanckich prób w architekturze kościelnej.

Stan badań nad dorobkiem konserwatorskim Dziekońskiego

Pierwszy rejestr jego prac — wprawdzie dalece niepełny, lecz nie budzący zasadniczych wątpliwości — znajdujemy dopiero w 1905 r. Na łamach „Rocznika Naukowo-Literacko-Artystycznego” wymieniono kilka wczesnych realizacji na prowincji oraz w Warszawie, gdzie odnotowano również przebudowy — w parafii ujazdowskiej i na Powązkach. Godne uwagi są wzmianki o rekonstrukcji kaplicy Kochanowskich w Zwoleniu i „gruntownej restauracji z otwartym nowym kaplicy Najświętszego Sakramentu w katedrze płockiej”⁵.

O scharakteryzowanie przyczyn determinujących rozwój talentu Dziekońskiego najwcześniej pokusił się Apoloniusz Nieniewski (1856-1922). W 1908 r. zamieścił bogato ilustrowany artykuł, w którym zawarł listę obejmującą 13 obiektów gotowych i w trakcie budowy oraz 10 projektów „oczekujących w najbliższym czasie wykonania”⁶, wspominając też mimochodem o pracach przy kościele św. Anny w Wilnie. Znacznie szerszy, liczący 60 pozycji, jest spis kościołów wybudowanych lub przebudowanych przez J. Dziekońskiego⁷, ogłoszony przez Henryka Stifelmana (1870-1938) z okazji 75-lecia urodzin w 1919 r. Bazę źródłową powiększył Stanisław Łoza⁸, wykorzystując m.in. informacje z drukowanych w prasie nekrologów; nie ustrzegł się jednak przeoczeń i rażących błędów. Za to w pełni wiarygodny jest pamiętnikarski zapis Zdzisława Mączyńskiego (1871-1961). W latach 1901-1914 był on zatrudniony w pracowni Dziekońskiego i skrupulatnie odnotował zlecenia, przy których współdziałał ze swym pryncypałem⁹.

W Instytucie Sztuki PAN znajduje się zbiór pomiarów wykreślonych przez Mączyńskiego na podstawie notat Dziekońskiego, korespondencja architekta oraz dokumentacja prac konserwatorskich. Są to *Materiały Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości*,

5. „Rocznik Naukowo-Literacko-Artystyczny na rok 1905”, red. W. Okręt, Warszawa 1905, s. 284.

6. A. Nieniewski, *Architekt Józef Dziekoński*, „Przegląd Techniczny” 1908, s. 14n.

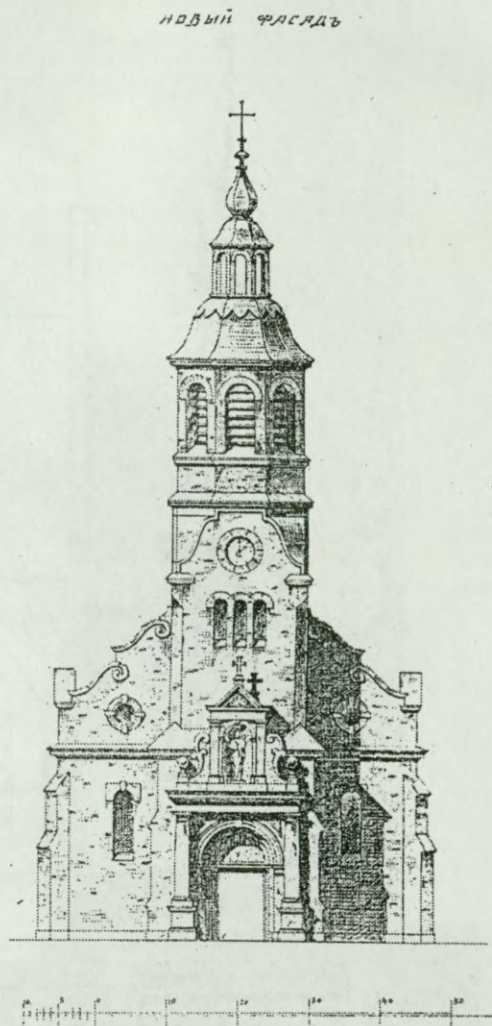
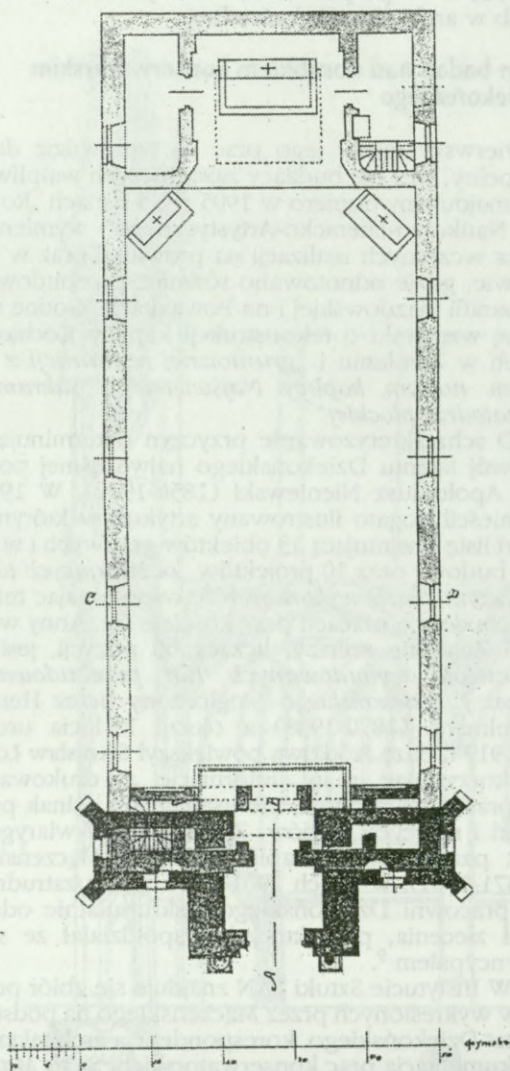
7. H. Stifelman, *Uczczenie zasług profesora Józefa Dziekońskiego*, „Przegląd Techniczny” 1919, nr 13-14, s. 63. Załączony spis zawiera następujące pozycje, które spełniają kryteria przyjęte w niniejszej pracy: „W Warszawie: Ś. Aleksandra (...) Ś. Karola Boromeusza... Na prowincji: Babice (...) Mińsk Mazowiecki (...) Płkówek (...) Radom (...) Tczów”.

8. S. Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 67n. Nowymi pozycjami są tu: przebudowa fary radomskiej, odbudowa kościoła p.w. św. Idziego w Inowłodzu, dobudowa kaplicy Wodzyńskich w Izbicy Kujawskiej.

9. Autograf pamiętników znajduje się w posiadaniu rodziny architekta. Mączyński wymienia wspólne prace w podziale na dwie grupy: Pierwsza — „kościół, przy których projektowaniu i budowie” uczestniczyli: Radom (fara, 1906), Wilno (kościół p.w. św. Anny 1910). Druga — „dla których wykonał tylko prace projektowe”: Gębice (1901-1905), Cerekiew (1906), Tczów (1908), Belsk (1909), Biała Rawska (1909), Kargów (1911), Krzemienica (1911), Dźwińsk (1913), Fajstławice (1913).

2. Częstochowa, wieża klasztorna wg projektu Dziekońskiego i Szyllera z 1901 r. „Przegląd Techniczny” 1901

2. Częstochowa, monastery tower according to a project by Dziekoński and Szyller, 1901. „Przegląd Techniczny” 1901



3. Stanisławów, kościół z częścią frontową wg proj. z 1895 r. Oryginał w CAHR

3. Stanisławów, church with front part according to a project from 1895. Original in the Central Historical Archive of Russia in St. Petersburg

stanowiące ocalałe fragmenty archiwaliów Wydziału Architektury i Konserwacji, a później Wydziału Konserwatorskiego, patronujących poczynaniom przy budowach zabytkowych¹⁰.

Nieco informacji o poszczególnych kościołach — w tym kilku nowych, nie uwzględnionych w cytowa-

nych źródłach — można odnaleźć w lakonicznych najczęściej wzmiankach prasowych, gdzie dość skrupulatnie odnotowywano uzyskanie pozwolenia na budowę, uroczystości związane z poświęceniem kamienia węgielnego, benedykcją czy konsekracją świątyni. Podobne dane, choć w znacznie szerszym

10. Archiwum IS PAN w Warszawie — Materiały TONZP. Zbiór pomiarów tworzą rzuty poziome kościołów drewnianych, w miejscach których powstały nowe — murowane (Jadów — 1873 r.; Zuzela — 1906 r.; Kamionna, Kazimierz, Worów — 1909 r.; Bielsk, Domaniewice, Latowicz — 1910 r.; Dzierżenin — 1911 r.; Radzanów — 1913 r.; Garbów, Lubochnia, Pniewo — 1914 r.) oraz plany kościołów, które miały zostać rozbudowane (Mińsk Maz. — 1903 r.; Cerekiew — 1905 r.; Tczów — 1907 r.; Brdów — 1908 r.; Zwolen — 1910 r.; Fajslawice, Inowłódz: kościoły p.w. św. Idziego i p.w. św. Michała, Kargów — 1911 r.; Siemno — 1913 r.). Znajduje się tu także pełna inwentaryzacja kościołów w Ptkanowie z 1909 r. i Dobrowodzie (bez przekrojów) — z 1910 r., wykonana przez

Mączyńskiego na podstawie własnych pomiarów. Ponadto w tym samym zespole jest *Szkic rozszerzenia kościoła w Kargowie* (rzut i dwie elewacje), jak i pomysłowe rozwiązanie powiększenia zakrystii w Siemnie. W korespondencji zwracają uwagę sprawozdania dotyczące zamierzonych prac w Goszczynie — z 1913 r., Grodźcu, Korcu i Szańcu — z roku następnego. Wcześniej, bo w 1909 r., Dziekoński zawiadomił Wydział Architektoniczny o zamiarze dobudowania wieży do fasady kościoła w Białej Rawskiej, wymienionej też w *Pamiętniku Mączyńskiego*. Wieżę wybudowano przed 1914 r., lecz jako wolno stojącą — czy projektował ją Dziekoński, pozostaje sprawą otwartą.



4. Bednary, kościół po rozbudowie ok. 1885 r. M. Szymanowska, „Zabytkowa architektura w tekach ikonograficznych (...) Muzeum Narodowego”

4. Bednary, church after expansion ca 1885. M. Szymanowska, „Historical Architecture in the Iconographic Collection of (...) the National Museum”

zakresie zebrał ks. Jan Wiśniewski, wydając szereg prac z opisami „miast, kościołów, zabytków i pamiątek” w dekanatach diecezji kieleckiej, sandomierskiej i częstochowskiej¹¹. Przyczynki te uzupełniają niejednokrotnie dalece niepełne wyniki kwerend w archiwach diecezjalnych i parafialnych. Niemniej zachowało się tam kilkanaście oryginalnych projektów¹², wzbogacających niezbyt okazały zestaw wartościowych materiałów ikonograficznych.

Od drugiej połowy XIX w. obowiązywały niemiennie przepisy, określające dokumentację niezbędną do otrzymania pozwolenia na budowę. Komplet składał się z kosztorysu wraz z opisem technicznym oraz rysunkami, które według dzisiejszej terminologii można nazywać projektem wstępnym. Zawierał on plan sytuacyjny, rzut fundamentów i przyziemia, przekroje — poprzeczny i podłużny, elewacje — przynajmniej frontową i boczną, a niekiedy rów-

nież widok perspektywiczny. Inwestor otrzymywał dwa egzemplarze, datowane i sygnowane przez architekta oraz zatwierdzone przez budowniczego gubernialnego, a następnie w Komitecie Techniczno-Budowlanym przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, gdzie zapadały ostateczne decyzje. Wśród petersburskich archiwaliów należących do tego zespołu natrafiamy tylko na niezrealizowany projekt rozbudowy kościoła w Stanisławowie¹³.

Pracownia Dziekońskiego wraz z wszystkimi dokumentami oraz prywatne archiwum Mączyńskiego uległy zniszczeniu podczas ostatniej wojny. Obecnie nie sposób przeprowadzić w pełni zadowalającej klasyfikacji chronologicznej spuścizny po architekcie, chociaż stosunkowo łatwo można wyodrębnić z niej wątek konserwatorski¹⁴. Zakres jego dokonań w tej dziedzinie wydaje się być reprezentatywny dla całokształtu osiągnięć konserwatorskich epoki, przynajmniej na obszarze Królestwa Polskiego¹⁵. Rozległa skala prac wykonywanych przezeń przy zabytkowych budowlach kultowych wymaga pewnego usystematyzowania. Linia podziału przebiega pomiędzy przedsięwzięciami o charakterze restauratorskim a rozbudowami, chociaż w działalności tej kierowanie się dobrem zabytku nie zawsze stanowiło imperatyw. Z kolei prace typowo konserwatorskie spychał jakby na margines swych zainteresowań, co nie oznacza, że nie zajmował się nimi bliżej, chociażby z racji funkcji pełnionych w Towarzystwie Opieki nad Zabytkami Przeszłości. Jednak nieporównanie poważniej traktował rozbudowy, czyniąc z nich znaczący składnik swej twórczości. Zostaną one zaprezentowane tutaj jako: dobudowy, tj. powiększenia powierzchni świątyń przy nienaruszonej bryle oraz przebudowy, gdzie występowało już przekształcenie układów przestrzennych.

Prace restauracyjne

Z problematyką tą zetknął się przy kościele p. w. św. Anny w Wilnie, opracowując w 1900 r. projekt wstępny, na podstawie którego przystąpiono do zabiegów „artystyczno-archeologicznych”¹⁶. Dopiero wówczas okazało się, że świątynia była w bardzo złym stanie technicznym, co zmusiło do przeprowadzenia szeroko zakrojonych robót zabezpieczających i konstrukcyjnych, wykonanych w latach 1901-1904 według dokumentacji i pod nadzorem Aleksandra Antonowicza¹⁷.

W 1902 r. Dziekoński w towarzystwie Sławomira Odrzywolskiego ponownie przybył do Wilna, gdzie zaproszono również Stanisława Tomkowicza i Stani-

11. Z wielu publikacji tego autora godne uwagi są wydawane w latach 1909-1915 *Monumenta Dioecesis Sandomiriensis*, przynoszące m.in. monografie dekanatu iłżeckiego, radomskiego i kozienickiego, a w nich sporo interesujących nas informacji.

12. Kwerendy przeprowadzone w archiwach diecezjalnych przysporzyły wiele materiału historycznego, jednak tylko we Włocławku udało się natrafić na projekt kaplicy Wodzyńskich w Izbicy Kujawskiej, pozostałą dokumentację odnaleziono w archiwach parafialnych, tj. w: Mińsku Mazowieckim, Korytnicy Łaskarskiej, Tczowie i Fajslawicach.

13. CAHR, zespół 1293, inw. 171, sygn. 119.

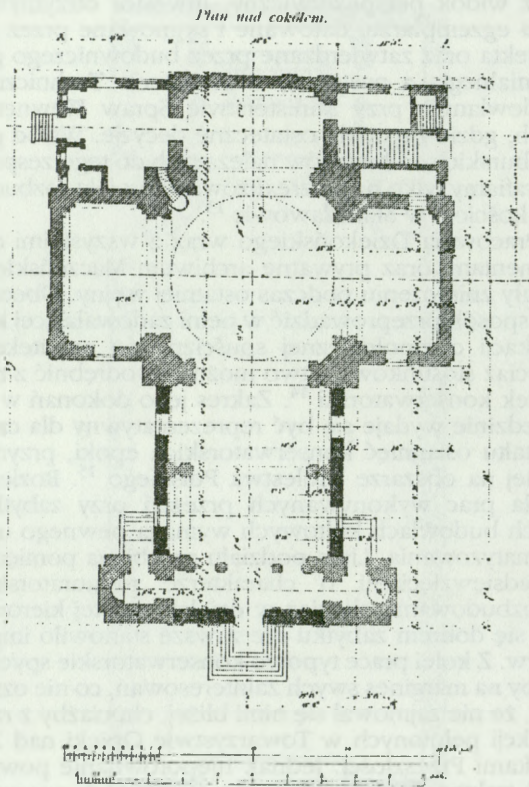
14. Szersze ujęcie tego tematu w: A. Majdowski, *Architektura*

sakralna w twórczości Józefa Piusa Dziekońskiego (1844-1827), Warszawa 1987, dysertacja doktorska w IS PAN.

15. Pominęte tu aspekty teoretyczne w konserwacji zabytków zostały naszkicowane w: A. Majdowski, *Poglądy na konserwację zabytków architektury sakralnej w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX stulecia* (w:) *ARS SACRA ET RESTAURATIO*, pod red. J. Kowalczyka, Warszawa 1992.

16. *Sprawozdanie z czynności Komitetu gruntownej restauracji rzymsko-katolickiego kościoła p.w. św. Anny w Wilnie, za czas od dn. 28. maja 1902 do 1. maja 1904 r.*, „Kraj” 1904, nr 26, Załącznik, s. 1.

17. Tamże, s. 1-3; „Kraj” 1902, dod. „Życie i Sztuka”, nr 35, s. 369.



5. Warszawa, kościół p.w. św. Karola Boromeusza na Powązkach wg projektu z 1890 r. „Przegląd Techniczny” 1899
5. Warszawa, the church of St. Karol Boromeusz in Powązki according to a project from 1890. „Przegląd Techniczny” 1899

sława Wyspiańskiego, po których spodziewano się „wewnętrznego stylowego przyozdobienia kościoła”¹⁸. Ustalono wtedy ostateczny program konserwacji, przyjmując zasadę, „że wznowienie części zrujnowanych i wyrestaurowanie części uszkodzonych (...) ma być wykonane bez żadnych przeróbek i dodatków, tak ażeby pierwotny kształt budowy nie uległ zmianie, ślady zaś nieudolnych i niezgodnych z gotyckim stylem poprzednich restauracji mają być usunięte”¹⁹.

Po konsultacjach Dziekoński sporządził rysunki szczegółowe, a sprowadzeni z Warszawy rzemieślnicy jeszcze w 1903 r. zrekonstruowali sklepienie nad nawą główną²⁰. Pozostałe prace obejmowały „odbudowanie zrujnowanych i restaurację części ścian (...) portyku, wież, pinakli, przeróżnych gzymsów, obramienia okien, nowe krzyże wieżowe (...) dach (...)

18. Tamże.

19. Sprawozdanie..., s. 2.

20. Tamże, s. 2-3; W. Zahorski, *Kościół św. Anny w Wilnie*, Wilno 1905, s. 28.

21. Sprawozdanie..., s. 4.

22. Por. V. Drema, *Vilniaus sv. Onos baznycia. Vilniaus katedros rekonstrukcija 1782-1801 metais*, Wilno 1991.

23. „Rocznik...”, s. 284.

24. S. Jastrzębowski, *Kaplica Kochanowskich w Zwoleniu*, „Tygodnik Ilustrowany” 1900, s. 990.

25. „Tygodnik Ilustrowany” 1897, s. 216.

26. Ks. A. Nowowiejski, *Płock. Monografia historyczna*, Płock brw

nowy chór podług rysunku pierwotnego chóru”²¹ (il. 1). Planowano wykonać je w ciągu jednego sezonu, ale już od 1904 r. zaczęto borykać się z kłopotami finansowymi. Z podstawowymi robotami uporano się dopiero w 1908 r.; kierował nimi wileński architekt, Stanisław Houwaltt, który zastąpił również miejscowego inżyniera — Michała Hattowskiego. W następnym dziesięcioleciu — aż do 1919 r. — trwały jeszcze pewne poczynania, nie mające wszakże większego wpływu na efekt dokonanej restauracji²².

Obiegowe przekazy o pracach w Zwoleniu i Płocku nie są w pełni ścisłe i tylko częściowo dotyczą pierwszych znanych przedsięwzięć konserwatorskich Dziekońskiego²³. Kaplicy Kochanowskich nie restaurowano bowiem, lecz poddano jedynie gruntownemu remontowi. W zabiegach tych uczestniczył Władysław Czosnowski (1841-1916) — przedsiębiorca budowlany realizujący m.in. kościoły p.w. św. Floriana w Warszawie oraz Opieki NMP w Radomiu²⁴. Pierwszy etap restauracji kaplicy, obejmujący głównie roboty zewnętrzne, wykonano w 1897 r., prawdopodobnie przystępując do nich jeszcze w poprzednim sezonie²⁵. Zamierzenia dotyczące wnętrza zostały przerwane na ponad dwa lata ze względu na brak środków. Prace wznowiono w 1900 r., kontynuując je już tylko miejscowymi siłami.

Nic wspólnego z konserwacją zabytków nie miały natomiast dokonania w kaplicy Najświętszego Sakramentu katedry płockiej. Dziekoński projektował tam tylko wyposażenie, tj. ołtarz i cyborium, zamówione przed 1896 r. przez bpa Michała Nowodworskiego. Zleceniodawca wyraził życzenie „aby myśl, przeprowadzona w cyborium kościoła św. Piotra i Pawła w Warszawie, była i tu (...) zastosowana”²⁶. Drobne zmiany w architekturze kaplicy — przebicie okna, zlikwidowanie kasetonowego zdobienia konchy czy artykulacja ścian — wprowadzone zostały dopiero kilka lat później, podczas restauracji katedry przez Szyllera²⁷.

On też w latach 1901-1906 kierował odbudową spalonej w 1900 r. wieży jasnogórskiej. Program restauracji ustalili wraz z nim Dziekoński i Odrzywolski, zaproszeni do współpracy przez przeora paulinów — o. Euzebiusza Rejmana²⁸. W sporządzonym przez warszawskich architektów projekcie wstępnym założono wzniesienie bardziej okazałej repliki poprzedniej wieży (il. 2).

Z lakonicznej wzmianki wynika, że wspólnie przygotowali również dokumentację na „przebudowanie krużganku przytykającego do kaplicy Najświętszej Panny”²⁹. Z czasem ów projekt przypisywano wyłącznie Szyllerowi, któremu powierzono następnie

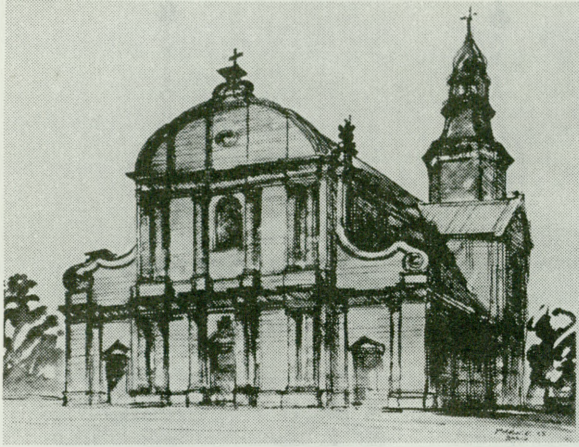
(wydanie II), s. 279.

27. Wprawdzie, jak pisze Nowowiejski, Dziekoński zaprojektował jeszcze oblicowanie marmurem dolnych partii ścian kaplicy, lecz trudno uznać to za przejaw działalności konserwatorskiej. Porównując wystrój architektoniczny kaplicy Najświętszego Sakramentu z usytuowaną w przeciwległym ramieniu transeptu kaplicą p.w. św. Zygmunta widać wyraźnie tę samą koncepcję, co jednoznacznie przemawia za autorstwem Szyllera.

28. M. Synoradzki, *Jasna Góra Częstochowska w czci i chwale*, „Biesiada Literacka” 1906, s. 146.

29. „Przegląd Techniczny” 1901, s. 293.

Powiększenia (dobudowy)



6. Babice, kościół po rozbudowie z lat 1899-1926, rysunek współczesny

6. Babice, church after expansion in 1899-1926, contemporary drawing

„wykonanie wszystkich rysunków roboczych i detalicznych”³⁰. Realizacja stała się aktualna dopiero około 1910 r., po zakończeniu odbudowy wieży. Protesty przeciwko naruszaniu otoczenia sanktuarium skłoniły Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości do zorganizowania posiedzenia komisji konserwatorskiej w Częstochowie, gdzie uznano za niedopuszczalne przebudowywanie wirydarza³¹.

Prawie jednocześnie Towarzystwo wystąpiło z inicjatywą odbudowy kościoła p.w. św. Idziego w Inowłodzu. Wedle dokumentacji Dziekońskiego w latach 1911-1912 przeprowadzono tam prace sprowadzające się do uzupełnienia, przemurowania i podwyższenia ścian obwodowych oraz przykrycia budowlą³². Począwszy od 1923 r. kolejną odbudową po zniszczeniach wojennych kierował Marian Straszak (1863-1927), który doprowadził świątynię do zadołującego stanu technicznego³³, co potwierdził był Wilhelm Henneberg, przystępując w 1936 r. do purytycznej restauracji — tym razem zakrojonej na szeroką skalę i pod protektoratem prezydenta Ignacego Mościckiego³⁴.

Zdzisław Mączyński wspominał jeszcze o nie zrealizowanych zamierzeniach w Gębicach — 1901/1905 oraz w Krzemienicy — w 1911 r.³⁵ Z równym prawdopodobieństwem mogło chodzić o restaurację tych obiektów, jak i o dobudowanie do ich korpusów niewielkich aneksów³⁶.

Dobudowy, mimo iż trudne i wymagające od projektanta ogromnego wyczucia formy i proporcji, były w większości przypadków zamierzeniami o skromnej skali. Wiele wskazuje na to, że Dziekoński zajmował się nimi raczej dorywczo. Prawie wszystkie powstały w ostatnich latach przed wybuchem I wojny światowej, w okresie malejącej aktywności zawodowej architekta. Wyjątkiem na tej liście są bodaj tylko przedsięwzięcia dotyczące dwu świątyń stołecznych — pokapucyńskiej z 1889 r. i p.w. św. Stanisława na Woli z 1894 r. — oraz w Stanisławowie k/Mińska Mazowieckiego z 1895 r.

Po powstaniu styczniowym nastąpiła kasata warszawskiego klasztoru kapucynów, co spowodowało przemianowanie kościoła p.w. Przemienienia Pańskiego na parafialny³⁷. Zaraz potem w podziemiach urządzono kościół dolny, a w 1890 r. został rozebrany refektarz, przyległy do wschodniej ściany korpusu³⁸. W zamian Dziekoński zaprojektował trzykondygnacyjną przybudówkę o rozległym programie użytkowym. Mieściła się tam bowiem plebania, kancelaria proboszcza, zakrystia, kaplica Matki Boskiej Nieustającej Pomocy oraz korytarz funkcjonujący jako wyjście boczne z kościoła³⁹.

Plany powiększenia kościoła wolskiego — wykonane do spółki z Apoloniuszem Nieniewskim — odrzuciły władze wojskowe ze względu na lokalizację w objętej zakazem budowania strefie przyfortecznej. O pracy tej wiadomo tylko tyle, że projektanci uznali „kościół stary za prezbiterium dla nowego”⁴⁰, co jednoznacznie określa wyłącznie koncepcję wyjściową, której rozwinięcie mogło podążać w kilku co najmniej kierunkach.

Również w Stanisławowie nie został urzeczywistniony zamysł przybudowania na froncie masywu z wieżą i bocznymi aneksami, pomimo zatwierdzenia projektu w 1896 r. (il. 3). Interesujące skądinąd rozwiązanie frontonu, po nieznacznej modyfikacji, znalazło zastosowanie w projekcie kościoła w Domaniewicach (woj. skierniewickie) z 1904 r.

Do następnej realizacji doszło dopiero w 1909 r. — była to kaplica Wodzyńskich w Izbicy Kujawskiej⁴¹. Dostawiona do nawy ostrołukowego kościoła, wyważona stylistycznie pomiędzy gotykiem a renesansem, wyróżnia się oryginalnie przeprowadzonym połączeniem — przez podparcie systemem narożnych przypór — kwadratowego założenia przechodzącego wyżej w ośmiobok.

Nieco poważniejsze zadania czekały w pobliskim Brdowie. W latach 1913-1914 dobudowano tu kapli-

30. „Biesiada Literacka” 1901, s. 154.

31. J. Warchałowski, *Zagrożona kaplica Matki Boskiej na Jasnej Górze w Częstochowie*, „Architekt” 1909, s. 182n; *Protokół posiedzenia odbytego w dn. 2. maja 1910 r. na Jasnej Górze w Częstochowie*, „Architekt” 1910, s. 75n.

32. J. Wojciechowski, *Co zrobiono w Polsce w zakresie odbudowy, restauracji i konserwacji zabytków sztuki w latach 1919-1929*, „Ochrona Zabytków Sztuki” 1930-1931, s. 261.

33. Projekt w AAN. Akta MSW, sygn. 2604.

34. W. Henneberg, *Kościół św. Idziego w Inowłodzu*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” 1938, s. 4.

35. Z. Mączyński, *Pamiętnik*.

36. Przypuszczenie to wydaje się być szczególnie uzasadnione w odniesieniu do gotyckiego kościoła w Gębicach, gdzie być może zamierzano dobudowę kruchty lub kaplicy do zachodniej albo południowej ściany korpusu. Natomiast w Krzemienicy mogły być planowane jakieś prace restauracyjne, których zaprzestano po założeniu nowej sygnaturki, być może z powodu wojny.

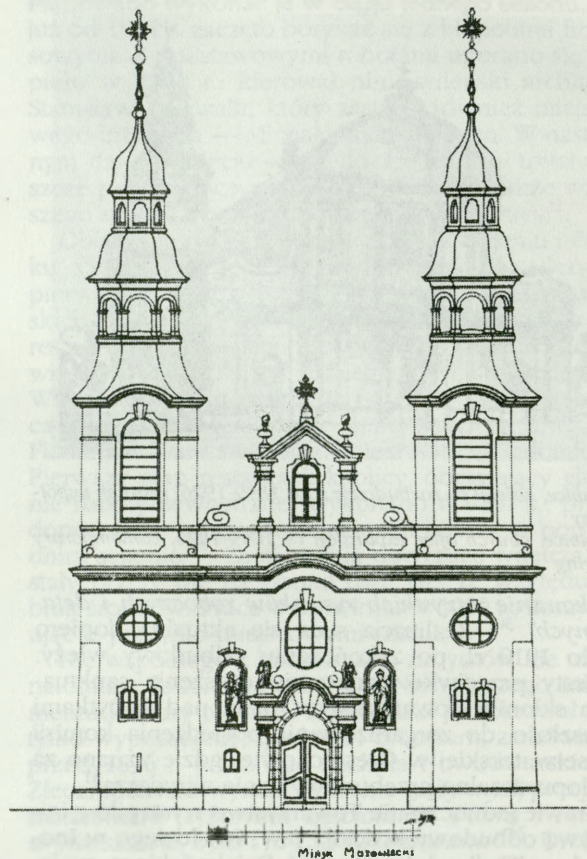
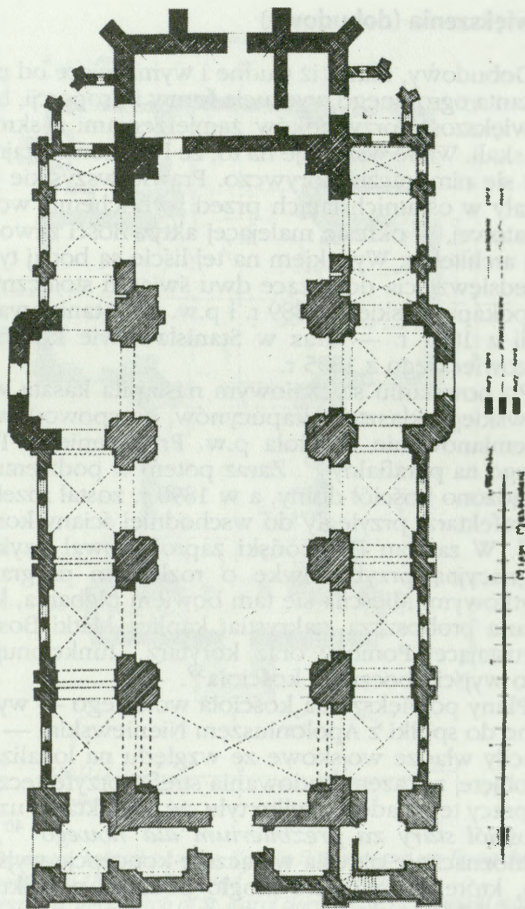
37. Por. A. Bartczakowa, *Kościół kapucynów*, Warszawa 1982.

38. „Kurier Warszawski” 1899, nr 96, s. 3; 1890 nr 54, s. 4.

39. „Zorza”, 1891, nr 25, s. 8.

40. J. Dziekoński, *Kościół p.w. św. Stanisława*, „Architekt” 1905, nr 7, s. 107.

41. AD we Włocławku — projekt wstępny z 1909 r.



7. Mińsk Mazowiecki, kościół po rozbudowie ok. 1910. Oprac. autor
7. Mińsk Mazowiecki, church after expansion ca 1910. Prep. by the author

cę, a po obu stronach prezbiterium — aneksy, mieszczące zakrystię i skarbiec⁴². Neobarokową kaplicę, założoną na przedłużeniu skarp gotyckiego kościoła paulinów, również opina na narożach interesująco rozwiązany system podpór. Articulację ścian dopełniają pary pilastrów, na które schodzą faliste profile szczytów, odsłaniających w czasie kopuły rodzaj lukarn z kuliście wykrojonymi otworami okien.

Podjęte w tym samym czasie kolejne prace w Inowłodzu ok. 1912 r. i Sienniu w 1913 r., poprzedza informacja Mączyńskiego o niezrealizowanym projekcie do Belska z 1909 r.⁴³. W Inowłodzu chodziło

o dobudowanie zakrystii i chóru przy kościele p.w. św. Michała⁴⁴. Znacznie szersze zamierzenia w Sienniu, wykraczające poza zwykłe powiększenie, przerwała wojna⁴⁵. Zdołano wszakże dobudować do zakrystii przemyślny aneks, a w okresie międzywojennym wrócono do koncepcji Oskara Sosnowskiego, którego projekt uzyskał aprobatę Wydziału Konserwatorskiego jeszcze w 1913 r.⁴⁶ Ostatnia realizacja tego typu przewidziana była w Szańcu, gdzie w 1914 r. miano dostawić niewielką kaplicę — symetryczną do kruchty, usytuowanej z lewej strony gotyckiego kościoła⁴⁷.

42. IS PAN — Materiały TOnZP. Rzut kościoła, zmierzony przez Dziekońskiego w 1908 r. Projekt dobudowy, nadesłany przez Komitet Archeologiczno-Budowlany we Włocławku, był rozpatrywany na posiedzeniu Wydziału Konserwatorskiego TOnZP w 1910 r. Por.: *Sprawozdania Zarządu Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości za rok 1910*, Warszawa 1911, s. 22. Datowanie prac na podstawie: KZSwP, t. 5, z. 8, s. 4.

43. Niewątpliwie miała to być rozbudowa kościoła, zrealizowana ostatecznie według projektu J. Koszycz-Witkiewicza w latach 1935-1936.

44. *Sprawozdania z posiedzeń Wydziału Konserwatorskiego TOnZP*, „Przegląd Techniczny” 1913, s. 24.

45. Wprawdzie Wydział Konserwatorski zakwalifikował do reali-

zacji projekt Sosnowskiego, lecz z zachowanych szkiców (IS PAN — Materiały TOnZP) wynika, że prace rozpoczęto na podstawie dokumentacji Dziekońskiego. W reprodukowanym po wojnie projekcie Sosnowskiego zakrystia jest już naniesiona w nowym kształcie i zaznaczona jako istniejąca. Por.: „Architektura i Budownictwo” 1927, rys. na s. 266.

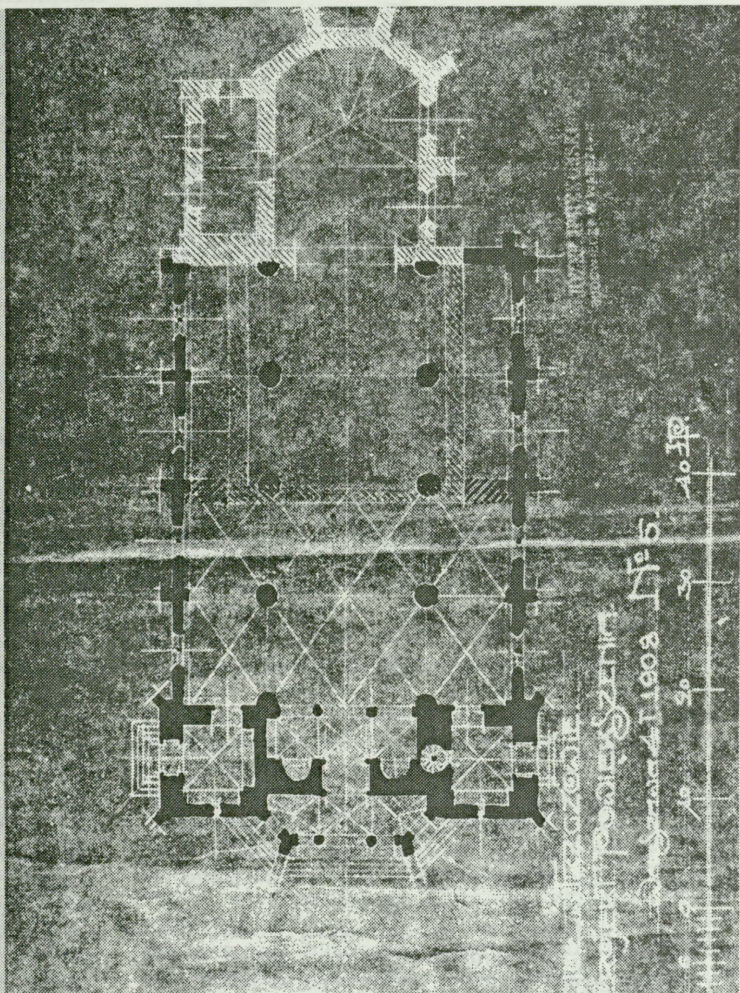
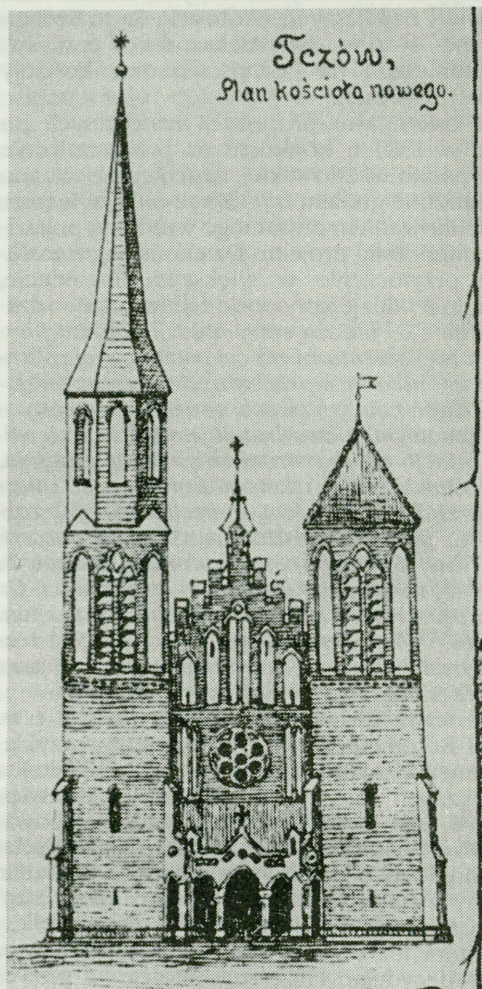
46. *Sprawozdania z posiedzeń Wydziału Konserwatorskiego TOnZP*, „Przegląd Techniczny” 1913, s. 618; *Sprawozdania Zarządu TOnZP za r. 1913/1914*, Warszawa 1916, s. 32.

47. IS PAN — Materiały TOnZP. Niedatowane pismo Dziekońskiego do Wydziału Konserwatorskiego oraz jego opis kościoła z dn. 30 kwietnia 1914 r.

Przekształcenia (przebudowy)

Przekształcenie budowli jest z reguły zadaniem znacznie poważniejszym od powiększenia, zarówno co do rozmiarów robót, jak i stopnia ich trudności. Dziekoński zdawał się preferować ten rodzaj działalności, pozwalający wykazywać się najwyższym kunsztem, ale też w pewnym sensie weryfikować własny profesjonalizm.

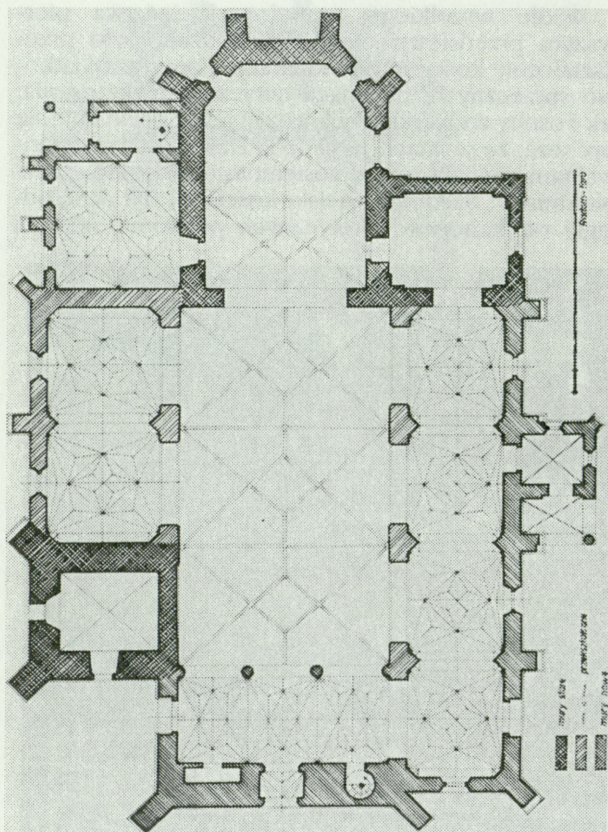
Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa pierwszym przedsięwzięciem tego rodzaju było przekształcenie kościoła w Bednarach. Pomimo wyjątkowo sprzecznych informacji dotyczących datowania, jak i osoby architekta, najbardziej logiczna wydaje się być teza, że w latach 1880-1885 Dziekoński dobudował tam nowy korpus do osiemnastowiecznego prezbiterium⁴⁸. Skromny wiejski kościółek był dość odległy od kanonów estetycznych przełomu siódmego



8. Tczów (I), nie zrealizowany projekt rozbudowy z 1908 r. Neg. ze zbiorów autora
8. Tczów (I), unrealized project of expansion from 1908. Negative from the author's collection

48. Z KZSwP (t. 2, z. 5, s. 5) wynika, że kościół w Bednarach zbudował K. Wojciechowski w 1893 r., co jest oczywistą nieprawdą. Równie bałamutne przekazy zawierają wydawnictwa diecezjalne. W „Roczniku Archidiecezji” (Warszawa 1958, s. 299) czytamy, że obecny kościół „wg projektu Dziekońskiego rozpoczął ks. S. Jabłonowski”, a ks. M. Jaźwiński w latach 1915-1923 — po zniszczeniach wojennych — „wyremontował, powiększył wieżę, odbudował zakrystię i podcienia (...) wg projektu arch. I. Panczakiewicz”. W kolejnej publikacji znajdujemy zapis, że kościół został „zbudowany w 1869, przebudowany w 1893 r. wg projektu J. Dziekońskiego” — „Katalog Archidiecezji”, Warszawa 1981, s. 340. Uporządkowanie tych informacji — z których każda brana z osobną jest fałszywa — stanie się możliwe po porównaniu ich z trzema

dodatkowymi źródłami, których wiarygodność jest niepodważalna. Pierwszym są notaty do historii parafii w Bednarach sporządzone w latach pięćdziesiątych przez proboszcza — ks. H. Grabowskiego. Wynika z nich, że około 1711 r. dobudowano do drewnianej nawy nowe, muryne prezbiterium i takąż zakrystię. W 1869 r. parafię objął ks. S. Jabłonowski, który administrował tu aż do 1907 r. On to „kościół drewniany — modrzewiowy, rozebrał i na miejscu jego postawił kościół nowy, murywany z cegły z niewielką wieżą, wg projektu architekta Dziekońskiego”. Niestety, w zapiskach ks. Grabowskiego wydarzenie to nie jest datowane. Dalej dowiadujemy się, że „w roku 1913 parafianie tutejsi zapragnęli wybudować piękną, trzynawową świątynię”, a „architekt warszawski Panczakiewicz zrobił projekt kościoła w stylu baroko-



9. Radom, kościół farny po rozbudowie w latach 1908-1910. O-prac. autor.

9. Radom, Parish church after expansion in 1908-1910. Prep. by the author

oraz ósmej dekady XIX w. Prawie zupełnie pozbawiony neorenesansowej sztywności form, przy zachowaniu wielkiej dyscypliny kompozycyjnej wypływającej ze świadomego nawiązania do rodzimego baroku w prowincjonalnym wydaniu, znalazł się w szkicowniku Konstantego Wojciechowskiego⁴⁹, który docenił jego walory artystyczne (il. 4).

Kościół przetrwał w niezmiennionej postaci do 1915 r., a po uszkodzeniach wojennych został w latach dwudziestych poddany gruntownemu remontowi, w trakcie którego po części zrealizowano planowaną wcześniej dalszą rozbudowę. Całkowite prze-

wym, jednak projekt ten nie został uskuteczniiony. Drugim ważnym źródłem jest wykonany przez K. Wojciechowskiego w 1885 r. rysunek kościoła z natury, przechowywany w Tekach Ikonograficznych Działu Dokumentacji Naukowej Muzeum Narodowego w Warszawie. Natomiast trzecim — notatką tegoż architekta w IS PAN (Materiały TONZP — teczka „Bednary”), gdzie czytamy, że miejscowy proboszcz „w 1880 (...) wziął się do fabryki”, dokończonej „w minionym roku”. Notatka jest bez daty, lecz można sądzić, że powstała współcześnie z rysunkiem, tj. w 1885 r. Pozwala to z dużym prawdopodobieństwem ustalić przebudowę kościoła na lata 1880-1885, przyjmując za pewnik, że dokonał jej Dziekoński. 49. Rysunek Wojciechowskiego był ostatnio reproduktowany w: B. Szymanowska, *Zabytkowa architektura polska w latach ikonograficznych Działu Dokumentacji Naukowej Muzeum Narodowego w Warszawie. Katalog*, Warszawa 1983, il. 3, poz. kat. nr 41.

kształcenie wieży i zakrystii, dostawienie z boków podcieni, zmiana kształtu szczytów, nadało budowli dość pospolity wygląd, charakterystyczny dla całkowicie już w owym czasie wyeksploatowanego nurtu architektury narodowej⁵⁰. W 1939 r. świątynia kolejno raz uległa zniszczeniu. Po odbudowie trudno w niej odnaleźć ślady pozostawione przez Dziekońskiego.

Kilka następnych prac, powstałych w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, realizowano w Warszawie i najbliższych okolicach. Są to świątynie stołeczne — p.w. św. Aleksandra i p.w. św. Karola Boromeusza na Powązkach oraz kościoły w Powsinie i Babicach.

Spośród osiemnastu propozycji nadesłanych po ogłoszeniu w 1883 r. konkursu na przekształcenie rotundy w parafii ujazdowskiej, za najlepsze uznano rysunki opatrzone godłem *alfa-krzyż-omega*. Jeszcze przed opublikowaniem oficjalnego werdyktu pojawiła się charakterystyka projektu Dziekońskiego, zasługująca na przytoczenie w większym fragmencie, gdyż dokładnie oddaje koncepcję zamierzonej rozbudowy: „Autor (...) otacza stary kościół wąskim pierścieniem, z zagłębieniami na osi poprzecznej rotundy i kaplicami na osiach przekątnych oraz przybudowywa (...) część nową, o trzech nawach, sklepionych systemem halowym, z kwadratowymi wieżami o jednej kondygnacji, po obu stronach głównego wejścia. Wejście to ostatnia portyk czterokolumnowy (...) utworzony z porządku korynckiego, nieco większych rozmiarów niż porządek zastosowany w elewacjach bocznej i tylnej. Stare sklepienie rotundy pozostawiono, pokrywszy takowe kopułą znacznej wysokości. Od tyłu, za ołtarzem wielkim mieści się zakrystia, a nad nią skarbiec”⁵¹. Zatwierdzony w 1886 r. projekt realizacyjny został poważnie zmodyfikowany, a sama przebudowa zakończyła się dopiero w 1894 r.⁵²

Przekształcany w latach 1891-1898 kościół p.w. św. Karola Boromeusza⁵³ (il 5), pozostając przykładem dokumentującym opanowanie przez architekta form klasycznych, stanowi epizod bez jakichkolwiek następstw w jego twórczości. Poprawne zastosowanie motywów wykorzystywanych od tylu dziesięcioleci nie mogło być inspirujące. Zostaje więc tutaj wyczerpany wątek kosmopolitycznego neorenesansu, zapoczątkowany przekształceniem aignerowskiej rotundy, która też otwiera sekwencję świątyń warszawskich decydujących o ugruntowaniu pozycji Dziekońskiego.

50. Niewykluczone, że wykorzystano podówczas projekt Panczakiewicza z 1913 r., albo wcześniejszy — Skórewicza, wzmiankowany w protokołach Wydziału Konserwatorskiego z dn. 11 lutego i 3 marca 1908 r.

51. „Przegląd Techniczny” 1884, s. 28. Prace rozpoczęte dopiero w 1886 r. podzielono na dwa etapy — do 1889 r. wykonano trójnawowy korpus poprzedzający rotundę, która przez ten czas była dostępna dla wiernych, a do 1894 r. uporano się z całością robót. Por. J. Dziekoński, *Przebudowa kościoła 5-go Aleksandra w Warszawie*, „Architekt” 1903, s. 64.

52. Projekt realizacyjny w CAHR, zespół 1293, inw. 171, sygn. 32. Por. też: A. Majdowski, *Przekształcenia przestrzenne kościoła p.w. św. Aleksandra w Warszawie*, „Ochrona Zabytków” 1994, nr 1, s. 1n.

53. Projekt realizacyjny w CAHR, zespół 1293, inw. 171, sygn. 39.

Osiemnastowieczne prywatne fundacje podwarzawskie, po kilkudziesięciu latach — w zmienionych warunkach społecznych i gospodarczych — stawały się zbyt szczupłe i prawie bez wyjątku poddawane były rozbudowom, częstokroć stanowiącym wygodny pretekst do drastycznych przekształceń przy zachowaniu jedynie symbolicznych relikwów ze starych budowli.

Na kilka miesięcy przed wybuchem wojny, Dziekoński na forum Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości przedstawił swój projekt z 1896 r. wraz z opinią, że barokowa fundacja Elżbiety Sieniawskiej w Powsinie zatraciła cechy zabytku po radykalnym przekształceniu dokonanym w latach 1889-1896 przez Józefa Hussa (1864-1904). Komisja Konserwatorska pozostawiła architektowi swobodę co do realizacji projektu z 1896 r. czy też wykonania nowej dokumentacji⁵⁴. Ostatecznie prace przeprowadzono po wojnie — w 1921 r., na podstawie projektu z 1919 r.⁵⁵, być może powielonego z wcześniejszych opracowań.

Z kościoła w Babicach, wystawionego sumptem Jana Szembeka „pozostała zaledwie część frontu”⁵⁶, nie dająca się obecnie nawet wyodrębnić z fasady o jednorodnym, neobarokowym rozczłonkowaniu oraz takiejż dekoracji. Dziekoński sporządził projekt rozbudowy około 1897 r., a pozwolenie na budowę otrzymane w dwa lata później, natychmiast przystępując do prac uwieńczonych benedykcją w 1902 r.⁵⁷. Później wystąpiły wieloletnie przerwy w robotach wykończeniowych, a wznoszenie wieży rozpoczęto już po odzyskaniu niepodległości⁵⁸. Świadome i twórcze czerpanie z narodowego dziedzictwa wzorów konstrukcyjnych i dekoracyjnych czyni ze świątyni babickiej ogniwo pośrednie pomiędzy historyzmem z elementami swojskimi w ujęciu jeszcze archeologicznym a historyzmem o wyjątkowo wysokim — jak na ostatnią dekadę ubiegłego wieku — stopniu przetworzenia dokonanego w duchu późnego baroku, którego walory zaczęto dopiero dostrzegać (il. 6).

Kolejną partią zleceń zajmował się Dziekoński już pod auspicjami Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości. Zgodnie z regulaminem, przedstawiciele Wydziału Konserwatorskiego poddawali projekty kolegiatnej krytce, której ślady przetrwały w zachowanych archiwaliach.

Nieco wcześniej — od 1903 r. była postanowiona przebudowa kościoła w Gąbinie⁵⁹, zarzucona po

dziesięcioletnich zabiegach na rzecz budowy nowego przybytku.

W tym samym roku architekt wykonał inwentaryzację późnogotyckiego kościoła w Mińsku Mazowieckim, zdeformowanego kilkakrotnymi przeróbkami w XVIII i przed połową XIX w. Pomiar wraz z rysunkami roboczymi z lat 1909-1910 pozwalają na określenie koncepcji przekształcenia, jak i umożliwiają stosunkowo dokładne rozwarstwienie obiektu⁶⁰. Ogólna zasada polegała na dobudowaniu do istniejącego korpusu naw bocznych, przechodzących po obu stronach prezbiterium, w szereg kaplic. Ponadto w miejscu dawnej kruchty usytuowano dodatkowe przeszło, a układ przestrzenny został wzbogacony o pseudotranssept, którego północne ramię stanowi osiemnastowieczna przybudówka.

Mimo radykalnych przeobrażeń rozbudowa kościoła mińskiego była przeprowadzona ze swoistym pietyzmem dla substancji zabytkowej, której w pewnym stopniu podporządkowano nie tylko kompozycję wnętrza, ale i kształty zewnętrzne. Równie przekonująco prezentuje się fasada — począwszy od kształtu wież i ich helmów, poprzez zdobnictwo fryzu czy ornamentykę profilowań, aż do obramienia głównego wejścia. Zostało ono poprzedzone rodzajem wręcz secesyjnego portyku o niepowtarzalnym wyrazie, uzyskanym dzięki połączeniu zbarbaryzowanych, rdzennie swojskich kolumniek-baldasów z odpowiednio wykrępowanym belkowaniem. Nieodparty urok elewacji frontowej potęgują doskonale wyważone, chociaż oryginalne proporcje, częściowo wynikające — jak się wydaje — z utrzymania sklepiej nawy głównej na pierwotnej wysokości, co byłoby kolejnym przejawem uszanowania dokonań poprzednich pokoleń budowniczych (il. 7).

Powiększenia wybiegające poza dobudowę niewielkich aneksów nie związanych strukturalnie z obiektem stanowią bodaj najtrudniejsze przedsięwzięcia w odniesieniu do kościołów średniowiecznych. Tradycyjne ukształtowanie bryły z nawarstwionymi przybudówkami o zróżnicowanej postaci i formach tworzą organizmy nie poddające się przekształceniom bez zastosowania drastycznych metod. Dziekoński doświadczył tego po kilkakroć, począwszy od 1906 r., upamiętnionego zainicjowaniem prac projektowych przy farze w Radomiu. Z tegoż roku pochodził również niezrealizowany projekt do Cerekwi, gdzie dopiero w okresie międzywojennym gruntownej przebudowy kościoła dokonał Szyller⁶¹.

54. IS PAN — Materiały TOnZP,teczka „Powsin”. Referat Dziekońskiego z dn. 6 maja 1914 r.; *Sprawozdanie Komisji rozpoznawczej o projekcie kościoła w Powsinie z dn. 9. maja 1914 r.*

55. Projekt w AAN. Akta MSW, sygn. 3116. Por. też: A. Majdowski, *Przekształcenia przestrzenne kościoła w Powsinie k/Warszawy od XVIII do XX stulecia*, „Ochrona Zabytków” 1992, nr 4, s. 296n.

56. AP w Babicach. Ks. W. Taczanowski, *Historia kościoła Babickiego*, rkps.

57. Tamże, *Historia kościoła Babickiego napisana przez ks. Władysława Taczanowskiego*. Jest to późniejsza, rozszerzona wersja pracy przytoczonej wyżej. Ksiądz Taczanowski był proboszczem babickim w latach 1897-1913.

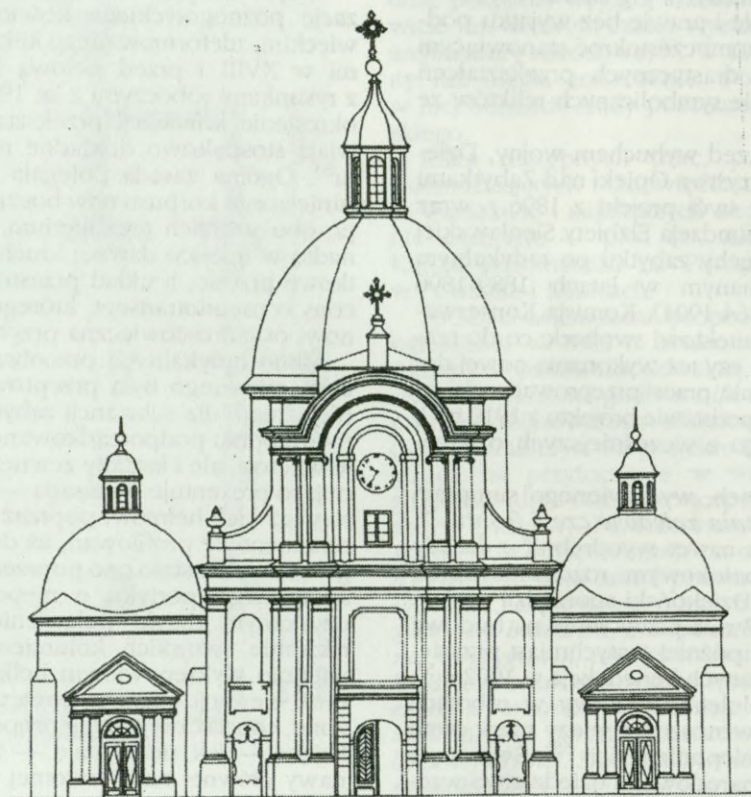
58. Od 1921 r., a nie w latach 1925-1926 jak w: KZSwP, t. 10, z. 17,

s. 1, gdzie również data rozpoczęcia budowy wcześniejsza o dziesięć lat. Odnośnie rozpoczęcia prac przy wieży por. AP w Babicach. *Sprawozdanie z działalności ks. ks. Proboszczów w parafii Babice w przeciągu ostatnich lat pięćdziesięciu (przez ks. B. Jastrzębowskiego — proboszcza od 1913 r.)*, rkps.

59. „Biesiada Literacka” 1903, nr 10, s. 199.

60. IS PAN — Materiały TOnZP. Rzut poziomy kościoła przed rozbudową, narysowany w 1903 r. przez Mączyńskiego na podstawie notat Dziekońskiego. AP w Mińsku Maz., rysunki robocze z projektu technicznego. Zachowało się 9 rysunków — pierwszy z nich (oznaczony numerem 2) z maja 1909 r., a ostatni (nr 26) z kwietnia 1910 r. Przed 1908 r. musiał być wykonany projekt wstępny, na podstawie którego uzyskano pozwolenie na budowę.

61. AP w Cerekwi — projekt wstępny z 1928 r.



10. Fajstawice, nie zrealizowany projekt rozbudowy z 1913 r. Neg. ze zbiorów autora
 10. Fajstawice, an unrealized project of expansion from 1913. Negative from the author's collection

W 1907 r. została opracowana rewaloryzacja obronnego założenia w Ptkanowie, a w następnym — 1908 r., pierwsza wersja rozbudowy kościoła w Tczowie (Tczów I), zaniechana już w trakcie realizacji, z oczywistą szkodą dla starej świątyni, którą ostatecznie zdecydowano rozebrać (il. 8).

W 1907 r. rząd gubernialny zezwolił na przekształcenie radomskiej fary, w latach 1908-1909 pod kierunkiem Stanisława Lamparskiego wykonano podstawowe roboty budowlane. Kościół powiększono stosunkowo nieznacznie. Kosztem zupełnie zniesionej ściany frontowej zostało dostawione przęsło mieszczące kruchtę o szerokości nawy głównej i bocznej, utworzonej od południa w miejsce kaplic, które podzieliły los fasady. Po przeciwnej stronie, na krótkim odcinku pomiędzy wieżą a zakrystią — odtworzoną w zmienionych kształtach — nawa boczna

zawierała się w obrysie zachowanych murów dwuprzęsłowej kaplicy p.w. św. Trójcy⁶² (il. 9).

W 1907 r. odbyło się posiedzenie Komisji Budowlanej TOnZP poświęcone zamierzonemu powiększeniu kościoła w Ptkanowie. Dziekoński zapoznał zebranych z walorami świątyni „pochodzącej z XIV w. i zasługującej na uwagę zarówno starannością budowy z kamienia ciosowego, jak z powodu murów cmentarnych, które stawiają ją w szeregu interesującego, a rzadkiego już dzisiaj typu kościołów obronnych”⁶³. Następnie przedstawił swą koncepcję polegającą na przedłużeniu nawy o jedno przęsło z wiernym odtworzeniem fasady.

Sekwencję zamierzeń, których przeprowadzenie przeszkodziła wojna otwiera projekt kościoła w Dobrowodzie, prezentowany w 1910 r. na wystawie w Zachęcie jako wspólne dzieło Dziekońskiego i Mą-

62. IS PAN — Materiały TOnZP. Pismo Dziekońskiego do Wydziału Konserwatorskiego z dn. 25 lipca 1907 r. oraz *Protokół z narady w sprawie kościoła farnego w Radomiu z dn. 2. sierpnia 1907 r.*; J. Wiśniewski, *Monografia dekanatu radomskiego*, Radom 1911, s. 209; R. Brykowski, *Fara p. w. św. Jana Chrzyciela w Radomiu*.

Studium historyczno-konserwatorskie, Warszawa 1970, mps w urzędzie Konserwatora Wojewódzkiego w Radomiu.

63. IS PAN — Materiały TOnZP,teczka „różne”. *Protokół z posiedzenia komisji budowlanej w sprawie kościoła w Ptkanowie*.

czeńskiego⁶⁴. Z tego samego okresu mógł też pochodzić nieurzeczywistniony i nieznany zamysł przekształcenia fary w Zwoleniu⁶⁵. Zaś w 1911 r. gotowy był projekt rozbudowy kościoła parafialnego w Kargowie⁶⁶, gdzie do przepartego arkadowymi otworami korpusu zamierzano dostawić nawę boczną oraz — na froncie — kopułową kaplicę pełniącą funkcję kruchty.

Niewiele reliktyw miało pozostać ze starej świątyni w Korytnicy Łaskarzewskiej⁶⁷. Planowana rozbudowa — Korytnica I, wedle dokumentacji z 1912 r. — była w gruncie rzeczy pretekstem do wystawienia w tym samym miejscu okazałej bazyliki⁶⁸.

Dwa ostatnie projekty z tej grupy powstały w 1913 r. — z przeznaczeniem do Dyneburga

(Dźwińska), gdzie architekt otrzymał „*zupelną swobodę w projektowaniu powiększenia*”⁶⁹ i Fajstwic. Tutaj wykonypowano „*dobudowanie nawy krzyżowej, uwieńczonej kopułą z dwiema kaplicami i zakrystią*”⁷⁰ (il. 10), co diametralnie zmieniano wygląd klasycystycznego kościoła, przypisywanego Joachimowi Hempłowi⁷¹. Około 1914 r. udało się natomiast rozpocząć prace w Korcu⁷², zamykające prawie czterdziestoletnią działalność konserwatorską Dziekońskiego. Nie zawsze była ona pozytywnym „*przykładem ilustrującym tendencje i myśl konserwatorską na przełomie stuleci*”⁷³, bezsprzecznie stanowiąc jednak o rozwoju tej myśli w ramach wyznaczonych przez aktualny stan wiedzy teoretycznej.

64. J. Wiercińska, *Katalog prac wystawionych w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie w latach 1860-1914*, Warszawa 1969, s. 75.

65. IS PAN — Materiały TONZP,teczka „Zwoleń”. Rzut poziomy kościoła pomierzony przez Dziekońskiego w 1909 r. W zachowanym tamże sprawozdaniu Wydziału Konserwatorskiego z wyjazdu do Zwolenia z dn. 19. sierpnia 1913 r. znajdujemy też wzmiankę, „*że projekt powiększenia kościoła był - lecz upadł*”. Jednak w latach 1920-1935 fara została powiększona. Por.: „*Rocznik Diecezji Sandomierskiej*”, Sandomierz 1977, s. 199.

66. Ostatecznie kościół został rozbudowany w latach trzydziestych, na podstawie dokumentacji Wacława Borowieckiego z 1933 r. Por.: J. Szczepański, *Kielecki słownik biograficzny. Architekci i budowniczowie*, Warszawa 1990, s. 38.

67. Por.: A. Majdowski, *Przekształcenia przestrzenne kościoła w Korytnicy Łaskarzewskiej od schyłku XVIII do pierwszej ćwierci XX wieku*, „*Ochrona Zabytków*” 1993, nr 1, s. 37n.

68. AP w Korytnicy Łaskarzewskiej — projekt rozbudowy z 1912 r.

69. „*Przegląd Techniczny*” 1914, nr 9, s. 116.

70. *Sprawozdania z posiedzeń Wydziału Konserwatorskiego*

TONZP z dn. 25. lutego 1913 r., „*Przegląd Techniczny*” 1913, nr 11, s. 142.

71. T. Jaroszewski i A. Rottermund, *Jakub Hempel, Fryderyk Albert Lessel, Henryk Ittar, Wilhelm Henryk Minter. Architekci polskiego klasycyzmu*, Warszawa 1974, s. 9.

72. Projekt powstał najpewniej w 1913 r. Por.: „*Przegląd Techniczny*” 1913 s. 582, 608. Komisja Konserwatorska uznała, że „*pomysł powiększenia szczęśliwy i nadający się do wykonania, jako zachowujący zasadniczy charakter zabytku i pozostawiający w widoku ogólnym najistotniejsze jego części nienaruszone*”. Natomiast w 1914 r. proboszcz korecki informował, że rozbudowa „*kościółka posuwa się naprzód według planów p. Dziekońskiego, które rzeczony Towarzystwo zaakceptowało*”. Por. IS PAN — Materiały TONZP. Opinia Wydziału Konserwatorskiego z dn. 20. sierpnia 1913 r.; Pismo proboszcza z dn. 28 kwietnia 1914 r. Zakres prac jest nieznany. Wiadomo tylko, iż do jednej z naw barokowego kościoła „*dobudowano wysoką kaplicę ośmioboczną*” Por. M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Wołyniu*, Łuck 1929, s. 249.

73. R. Brykowski, *Fara...*, s. 26.

The Documentation of the Conservation of Sacral Architecture Conducted by Józef Pius Dziekoński (1844–1927)

This review of the works of one of the most outstanding Polish architects concerns undertakings which the contemporary comprehension of the term does not always classify as conservation. The concept itself conceals different varieties of intervention into historical substance whose intention was not so much conservation as the restoration or complete transformation of the object. The letter usually was the outcome of the need for extensive

expansion which frequently caused irreversible destruction of the original building. The least harmful and traditionally sanctioned was the addition of assorted annexes or chapels to the solid of the existing church. Each of those modes occurs in the projects by Dziekoński which offer a general acquaintanceship with the workshop and methodological approach to sacral architecture at turn of the nineteenth century.